



Sygn. akt IV KK 604/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej
w sprawie S. K.

skazanego z art. 148 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 22 stycznia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na
niekorzyść skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 15 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 16 maja 2017 r., sygn. akt IV K [...],

**1) uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o
karze i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu
w [...] do ponownego rozpoznania;**

**2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu -
adw. M. T. (Kancelaria Adwokacka w W.) kwotę 738 zł (siedemset**

trzydzieści osiem), w tym 23% VAT za obronę w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

S. K. został oskarżony o to, że w bliżej nie ustalonym dniu w okresie od 28 czerwca 2009 r. do 30 czerwca 2009 r. na terenie leśnym Oddziału [...] Leśnictwa C. przy granicy z leśnictwem P. działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia J. M. oddał w jego kierunku ze strony lewej do prawej trzy strzały z broni palnej powodując obrażenia ciała w postaci rany postrzałowej głowy w okolicy zausznej lewej, dwóch ran wlotowych w okolicy klatki piersiowej tj. obojczyka lewego w jego $\frac{1}{2}$ długości oraz na bocznej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej w linii pachowej przedniej, które to obrażenia postrzałowe głowy i tułowia spowodowały śmierć pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 16 maja 2017 r. uznał oskarżonego S. K. za winnego tego, że w okresie pomiędzy 28 czerwca 2009 r., godzina 13.45, a 30 czerwca 2009 r. w bliżej nieustalonym miejscu, działając zamiarem bezpośrednim, oddając w stronę J. M. trzy strzały z broni palnej, skutkujące powstaniem u pokrzywdzonego ran postrzałowych, a to: w okolicy zausznej lewej z kanałem kończącym się w mięśniu skroniowym prawym, klatki piersiowej z wlotem w okolicy obojczyka lewego i wylotem na tylnej powierzchni klatki piersiowej po stronie prawej w linii środkowej łopatki i klatki piersiowej z wlotem na jej bocznej powierzchni po stronie lewej w linii pachowej przedniej, spowodował jego zgon, a następnie podrzucił zwłoki na terenie leśnym Oddziału [...] Leśnictwa C. przy granicy z leśnictwem P., gdzie zostały ujawnione w dniu 2 lipca 2009r., tj. przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i za to na mocy art. 148 § 1 k.k. skazał go na karę 15 lat pozbawienia wolności.

Na zasadzie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu S. K. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia zatrzymania na terenie USA w trakcie procedury ekstradycyjnej, to jest 29 lipca 2015 r. do dnia wyrokowania, to jest 16 maja 2017 r.

Natomiast na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł nawiązkę w kwocie 80.000 złotych na rzecz L. M. – wdowy po J. M..

Wyrok ten został zaskarżony apelacjami obrońcy, pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego oraz prokuratora.

Obrońca zaskarżył wyrok w całości, podnosząc zarzuty:

1. błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść orzeczenia,

2. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to:

a) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięte niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, a rozstrzygnięcie ich na niekorzyść oskarżonego;

b) art. 6 k.p.k., tj. naruszenie prawa oskarżonego do obrony poprzez: uniemożliwienie oskarżonemu zapoznania się z całością materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przygotowawczym, brak doręczenia oskarżonemu zawiadomienia o zamknięciu śledztwa, uniemożliwienie oskarżonemu składania wniosków dowodowych na etapie postępowania przygotowawczego w terminie 3 dni po zapoznaniu się z materiałem dowodowym (art. 321 § 5 k.p.k.);

c) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych prokuratora, oskarżonego i jego obrońcy;

d) art. 371 § 1 i 2 k.p.k., poprzez jednoczesne przesłuchanie na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2017 roku, biegłych K. S., M. C. i R. K., choć przy przesłuchaniu jednej osoby nie powinny być obecne inne jeszcze nie przesłuchane osoby, a przewodniczący powinien przedsięwziąć środki zapobiegające porozumiewaniu się osób przesłuchanych z osobami, które jeszcze nie zostały przesłuchane;

e) art. 627 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, poprzez zasądzenie od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa części kosztów sądowych, a to całej opłaty w kwocie 600 zł oraz zwrot części wydatków poniesionych w trakcie postępowania w wysokości 35.000 zł, podczas gdy oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego ani przypisanego mu czynu, więc obciążenie go kosztami procesu jest bezzasadne;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 46 § 2 k.k., poprzez orzeczenie nawiązki w kwocie 80.000 zł na rzecz L. M. – wdowy po J. M., podczas gdy oskarżony, nie przyznający się do winy, nie jest zobowiązany do ponoszenia na rzecz wdowy po zmarłym pokrzywdzonym żadnych środków finansowych, a kwota taka bezpodstawnie wzbogaciłaby żonę zmarłego.

Stawiając te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie – zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Odpowiedź na apelację obrońcy oskarżonego, złożył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, wnosząc o jej nieuwzględnienie jako oczywiście bezzasadnej.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego w wymiarze nieadekwatnym do stopnia winy i bardzo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu, nieczyniącym zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także niedającym podstaw do przyjęcia, iż zostaną spełnione pokładane w wymierzonej karze cele zarówno w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej, w sytuacji, gdy:

a) oskarżony dokonał zamachu na dobro objęte najwyższą ochroną prawną, działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia J. M. w sposób bliski egzekucji poprzez oddanie do niego trzech celnych strzałów, z których każdy niezależnie od siebie mógł spowodować zejście śmiertelne;

b) z ustalonych przez Sąd okoliczności zdarzenia wynika, że S. K. zaplanował zbrodnię w najdrobniejszych szczegółach, pozbawiając życia J. M. przy pomocy wcześniej posiadanej przygotowanej broni palnej, po uprzednim podstępny wywabieniu pokrzywdzonego;

c) oskarżony po dokonaniu zabójstwa porzucił zwłoki J. M. w przydrożnym rowie w lesie;

d) nieuznanie za okoliczność obciążającą wynikającą z osobowych źródeł dowodowych uznanych za wiarygodne okoliczności, że po przegranej w karty oskarżony następnego dnia od wczesnych porannych godzin 28 czerwca 2017 r. czekał cierpliwie w samochodzie pod mieszkaniem A. P., aż będzie miał możliwość

wejścia do mieszkania, co wskazuje, że zachowanie oskarżonego cechowała silna determinacja w zamiarze dokonania zaplanowanego zabójstwa J. M., co nie zostało wzięte pod uwagę przez Sąd i skutkowało wymierzeniem rażąco niskiej kary;

e) nadanie nienależytego znaczenia wynikającej z opinii fizyko-chemicznych badań kryminalistycznych okoliczności, z której wynika, iż jedna z plam krwi ujawnionych w samochodzie J. znajdowała się na zagłówku siedzenia pasażera, co odpowiada ranie postrzałowej - zausznej, jaką miał J. M., co w wypadku uznania iż zwłoki pokrzywdzonego przewożone były na przednim siedzeniu fotela pasażera wskazuje na szczególnie wyrafinowane działanie zbrodnicze oskarżonego graniczące z postawą socjopatyczną, poczucie bezkarności u oskarżonego, co przez pominięcie wskazanych wniosków skutkowało nieuwzględnieniem powołanej okoliczności jako czynnika obostrzającego wymiar kary, a w konsekwencji wymierzeniem oskarżonemu rażąco niskiej kary.

Mając na uwadze powyżej podniesione zarzuty, na podstawie art 427 § 1 k.p.k. w zw. z art 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 3 k.p.k., pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze 15 lat pozbawienia wolności i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji względnie, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k., o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia względem oskarżonego kary 15 lat pozbawienia wolności przez wymierzenie S. K. kary 25 lat pozbawienia wolności, z jednoczesnym orzeczeniem wobec oskarżonego, w trybie art. 77 k.k. 25-letniego ograniczenia do skorzystania przez niego z możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary.

Prokurator również zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz zaliczenia na poczet orzeczonej kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie na niekorzyść oskarżonego S. K.. Wyrokowi temu zarzucił, w oparciu o art. 438 pkt 4 k.p.k., w części dotyczącej orzeczenia o karze, rażącą jej niewspółmierność polegającą na orzeczeniu względem oskarżonego kary 15 lat pozbawienia wolności, co przy uwzględnieniu najwyższego stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, jego nagannej motywacji i sposobu zachowania, właściwości i warunków osobistych oskarżonego

umożliwiających mu zachowanie pełnej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa, uprzedniej karalności oskarżonego oraz zachowania się po jego popełnieniu, w tym ukrycia zwłok, zacierania śladów przestępstwa, a także ucieczki poza granice kraju, przy równoczesnym braku okoliczności łagodzących wskazuje, że wobec oskarżonego istnieje negatywna prognoza kryminologiczna, potwierdzająca, że orzeczona wobec oskarżonego kara nie jest sprawiedliwa i dostatecznie dolegliwa i nie spełnia celów kary, a przede wszystkim pozbawiona jest wychowawczego wpływu w zakresie prewencji generalnej;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia, mający wpływ na jego treść, w części dotyczącej zaliczenia na poczet orzeczonej kary 15 lat pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 29 lipca 2015 r. do dnia 16 maja 2017 r., polegający na dowolnym przyjęciu daty początkowej tego zaliczenia, tj. dnia 29 lipca 2015 roku, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zebranego w przedmiotowej sprawie, w szczególności -protokołu z dnia 29 grudnia 2015 r. przekazania S. K. z terytorium USA na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, karty przyjęcia z dnia 29 grudnia 2015 r. S. K., jak również podpisanego przez S. K. w dniu 24 grudnia 2009 r. dokumentu z dnia 22 grudnia 2015 r. o zaniechaniu ekstradycji i wyrażeniu zgody na pozbawienie go wolności, prowadzi do wniosku odmiennego, polegającego na przyjęciu jako prawidłowej daty początkowej tego zaliczenia - dnia 22 grudnia 2015 r.

W konkluzji prokurator wniósł alternatywnie albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji albo o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie kary 25 lat pozbawienia wolności oraz zaliczenie na poczet kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności poczynszy od dnia 22 grudnia 2015 r. do dnia 16 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 15 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...], zmienił zaskarżone orzeczenie w ten tylko sposób, że uznał, iż datę początkową zaliczenia na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności S. K. okresu rzeczywistego pozbawienia wolności, stanowi dzień 22 grudnia 2015 roku, a

w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy, orzekając równocześnie o kosztach obrony z urzędu oraz postępowania.

Z kasacją w trybie art. 521 § 1 k.p.k. wystąpił Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w części dotyczącej orzeczenia o karze, na niekorzyść oskarżonego S. K.. Na zasadzie art. 523 § 1 i 1a k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k., art. 537 § 1 i 2 k.p.k. skarżący zarzucił rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec S. K. za przypisaną mu zbrodnię z art. 148 § 1 k.k., poprzez wymierzenie kary 15 lat pozbawienia wolności, w sytuacji gdy prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy w G. i podzielone przez Sąd Apelacyjny w [...] okoliczności sprawy, w tym wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, a także sposób jego działania, polegający na zaplanowaniu zbrodni zabójstwa, a następnie jej zrealizowaniu, poprzez oddanie trzech strzałów z broni palnej w głowę oraz klatkę piersiową J. M., przy czym każdy z nich był potencjalnie śmiertelny, co wskazuje na daleko idącą brutalność i bezwzględność działania, z zamiarem bezpośrednim przemyślanym (*dolus premeditatus*) szybkiego pozbawienia życia pokrzywdzonego, przy zachowaniu pełnej poczytalności i świadomości działania, jak również zachowanie się oskarżonego po dokonanej zbrodni, w szczególności porzucenie zwłok w przydrożnym rowie w lesie, próba zatarcia śladów i ucieczka do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej bezpośrednio po zabójstwie, przy jednoczesnym braku okoliczności łagodzących w postaci przyznania się do winy, wyjaśnienia okoliczności popełnienia przypisanej zbrodni, czy też wyrażenia żalu i skruchy oraz przeproszenia rodziny zabitego, prowadzą do wniosku, że tak orzeczona kara pozbawienia wolności jest karą rażąco łagodną i nie spełni wymogów prewencji indywidulanej, jak też przeczy względom na społeczne oddziaływanie kary, które przemawiają za orzeczeniem wobec oskarżonego surowszej kary pozbawienia wolności.

Podnosząc powyższy zarzut Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w [...] w postępowaniu odwoławczym.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej poparł wniesioną kasację i wnioski w niej zawarte. Analogiczne stanowisko zajął pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego. Obrońca skazanego wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się uzasadniona.

Na wstępie przypomnieć należy, że § 1a został dodany do art. 523 k.p.k. ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 437) z dniem 15 kwietnia 2016 r. w następującym brzmieniu: „W sprawach o zbrodnie Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny może wnieść kasację wyłącznie z powodu niewspółmierności kary”. Następnie ustawą z dnia 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. poz. 1070), która weszła w życie w dniu 5 sierpnia 2016 r., brzmienie art. 523 § 1a k.p.k. zostało zmienione. Zgodnie z aktualnie obowiązującym uregulowaniem, ograniczenia, o którym mowa w § 1 zdanie drugie art. 523 k.p.k. (tzn. tego, że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary), nie stosuje się do kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego w sprawach o zbrodnie”. Jest to istotne *novum* w polskiej procedurze karnej, albowiem umożliwia wywiedzenie nadzwyczajnego środka zaskarżenia także wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Wyjątek w tym zakresie dotyczy jednak wyłącznie spraw o zbrodnie a uprawnienie w tym zakresie przysługuje wyłącznie jednemu podmiotowi, tj. Ministrowi Sprawiedliwości – Prokuratorowi Generalnemu. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, jak również poglądami prezentowanymi w doktrynie, ocena zasadności kasacji z punktu widzenia zarzutu dotyczącego kary powinna nastąpić w systemowym powiązaniu z art. 438 pkt 4 k.p.k. Oznacza to, że uprawnienie ww. podmiotu szczególnego obejmuje wniesienie kasacji wyłącznie z powodu „rażącej niewspółmierności kary”, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., nie zaś jakiegokolwiek (podstawowej, rudymen tarnej) niewspółmierności kary (zob. w tym zakresie m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 listopada 2016 r., V KK 274/16; z dnia 30 listopada 2016 r., IV KK 225/16; postanowienia SN z dnia 30 marca

2017 r., III KK 395/16; z dnia 5 lipca 2017 r., III KK 273/17; podobnie: D. Świecki [red.], B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2016, Warszawa 2016, s. 561-562). Sąd Najwyższy wielokrotnie eksponował, że rażąca niewspółmierność kary zachodzi tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można przyjąć, że zachodzi wyraźna - nie dająca się zaakceptować - różnica między karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyroki SN: z dnia: 8 listopada 2016 r., V KK 274/16; z dnia 16 lutego 2009 r., SNO 2/09 Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych 2009, s. 187; z dnia 2 lutego 1995 r. II RN 198/94, OSNPK 1995, Nr 6, poz. 18; wyrok Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego 14 listopada 1973 r., III KR 254/73, OSNPG 1974, Nr 3, poz. 51). Także w orzecznictwie sądów powszechnych trafnie akcentuje się, że aby uznać, że kara jest rażąco niewspółmierna, różnica między karą wymierzoną, a karą wnioskowaną przez skarżącego winna być różnicą „rażącą” i to charakterystyczne określenie winno oznaczać, że jest ona „jaskrawa”, „bijąca w oczy”, „oślepiająca”, a więc jest różnicą tak istotną, że wymierzonej kary nie można w żaden sposób zaakceptować (zob. m.in. wyroki: Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 marca 2015 r., II AKa 33/15, Legalis; SA we Wrocławiu z dnia 14 marca 2001 r., II AKa 55/01, Prok. i Pr. 2001, Nr 10, poz. 21; SA w Krakowie z dnia 14 września 2005 r., II AKa 165/05, KZS 2005, Nr 10, poz. 32; SA w Lublinie z 16 stycznia 2007 r., II AKa 350/06, KZS 2007, Nr 9, poz. 51). Miarą surowości kary nie jest jej przy tym ilościowy wymiar, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej dla danego przestępstwa (zob. m.in. wyroki: Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 31 sierpnia 2005 r., II AKa 167/05, KZS 2005, Nr 9, poz. 28; SA w Białymstoku z 12 października 2015 r., II AKa 148/15; SA w Warszawie z 6 listopada 2015 r., II AKa 321/15).

Przechodząc do rozważań dotyczących merytorycznej sfery kasacji Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, należało zgodzić się z podniesionymi tam argumentami. Otóż oba orzekające w sprawie Sądy przyjęły, iż okolicznością o

znaczeniu pierwszoplanowym z punktu widzenia współmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, była szczególna pobudka, jaką miał być „zraniony honor” oskarżonego, który zorientował się, iż jest systematycznie oszukiwany przez osoby, z którymi grywał regularnie, od kilkunastu lat w karty na pieniądze. Pokrzywdzony J. M. był przy tym tą osobą, która najczęściej ze S. K. wygrywała (s. 25-26 motywów SO; s. 14 motywów SA). Nie sposób nie dostrzec, że zarówno Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny wprost nie wskazały, iż omawianą okoliczność poczytują *expressis verbis* za łagodzącą. Jednak szczegółowa analiza całokształtu rozważań dotyczących wymierzonej kary pozbawienia wolności wyraźnie przekonuje, że wywołane zachowaniem pokrzywdzonego poczucie „zranionego honoru” było podstawowym kryterium, dla którego zarówno Sąd I instancji, jak również Sąd odwoławczy rozpoznający apelację wniesioną na niekorzyść oskarżonego, wymierzając mu terminową karę pozbawienia wolności w najwyższym dopuszczalnym wymiarze, nie zdecydowały się na wymierzenie jednej spośród kar *quasi-eliminacyjnych*, wymienionych w art. 32 pkt 4 i 5 k.k. Za takim stanowiskiem przemawiają następujące argumenty: otóż Sąd Okręgowy, pomimo deklaracji, że praprzyczyna dokonanej zbrodni tkwiąca w zachowaniu pokrzywdzonego, oszukującego przy grze w karty „nie jest w żadnym wypadku zrozumieniem dla sprawcy”, wyraźnie wymienia ją na wstępie omówienia okoliczności łagodzących. Nadto, za drugą okoliczność łagodzącą Sąd Okręgowy przyjął wyłącznie brak konieczności stosowania wobec oskarżonego „kilkudziesięcioletniej izolacji”, wobec faktu, iż S. K. nie charakteryzuje się osobowością socjopatyczną ani nie jawi się, jako zdemoralizowana do cna jednostka. Dla kontrastu, Sąd Okręgowy dostrzegł i wyodrębnił szereg okoliczności świadczących na niekorzyść oskarżonego, do których zaliczył motywację w żaden sposób nie uzasadniającą dopuszczenia się zbrodni przeciwko najcenniejszemu dobru prawnemu, tj. ludzkiemu życiu, sposób działania przypominający egzekucję, osobę pokrzywdzonego, który był wieloletnim znajomym oskarżonego, zachowanie się po dokonaniu zabójstwa (porzucenie zwłok w lesie, próby zacierania śladów) wskazujące, że zabójstwo J. M. było przemyślane i zaplanowane (s. 25 *in fine*-26 *in princ.* motywów SO).

Nie tylko więc chronologia ujęcia poszczególnych argumentów na korzyść i niekorzyść oskarżonego, brak udzielenia jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy motywacja sprawcy stanowiła okoliczność zaostrzającą, czy łagodzącą, ale oczywista wzajemna dysproporcja tychże okoliczności nakazywała wyjątkowo wnikliwe potraktowanie zarzutów apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i wszechstronne rozważenie argumentacji dotyczącej współmierności orzeczonej nieprawomocnie kary 15 lat pozbawienia wolności, a następnie rzetelne przedstawienie motywów uwzględnienia, bądź niepodzielenia racji skarżących.

Z powinności tej Sąd Apelacyjny wywiązał się jedynie w minimalnym stopniu, co w konsekwencji doprowadziło do przedwczesnego utrzymania w mocy wyroku skazującego oskarżonego S. K. na karę 15 lat pozbawienia wolności.

Dokonując takiej oceny zajętego stanowiska wskazać należało, że Sąd Apelacyjny praktycznie uchylił się od przeprowadzenia własnej, ściśle powiązanej z argumentami wywiedzionych na niekorzyść oskarżonego apelacji, analizy występujących w sprawie okoliczności łagodzących i obciążających, bezpodstawnie nadając prymat pierwszym z nich, przy *de facto* całkowitym pominięciu tych z drugiej grupy. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd odwoławczy ograniczył się do przytoczenia istotnych – jego zdaniem – argumentów różnicujących orzeczenie kary pozbawienia wolności w jej postaci podstawowej oraz eliminacyjnej. Rozważania w tym zakresie mają jednak charakter ogólny i spływający istotę analizowanego zagadnienia. Pomimo, że Sąd Apelacyjny – za Sądem Okręgowym – przyjmuje, że impulsem popychającym oskarżonego do dokonania zbrodni zabójstwa był „zraniony honor” nie czyni żadnych rozważań, czy tego rodzaju motywacja rzeczywiście może stanowić *sui generis* przyczynę usprawiedliwiającą, czy chociażby tłumaczącą w odbiorze społecznym działania podjęte przez S. K.. Ma to znaczenie o tyle, że bezpośrednim następstwem owego pogwałcenia honoru oskarżonego było dokonanie zaplanowanej w szczegółach przestępnej zemsty, a więc budzącego sprzeciw i jednoznacznie ujemną ocenę społeczną bezprawnego odwetu.

Chęć zemsty jako pobudka działania zawsze należy do okoliczności nagannych. Brak jest natomiast podstaw, by w każdym przypadku poczytywać ją za okoliczność bezwzględnie przemawiającą za zaostrzeniem wymierzanej kary.

Zdaniem Sądu Najwyższego, nie można jednak podzielić stanowiska, zgodnie z którym dokonanie bezprawnego odwetu z motywów finansowych i to znajdujących swe źródło w grze w karty na pieniądze, mogło stanowić okoliczność w jakimkolwiek aspekcie usprawiedliwiającą dokonanie zaplanowanej i w przemyślany sposób zrealizowanej zbrodni zabójstwa z użyciem broni palnej. W cywilizowanym społeczeństwie nie do zaakceptowania jest teza o wyższości honoru kosztem ludzkiego życia. Ponieważ obowiązek szanowania życia spoczywa bezwzględnie na każdej osobie, zraniony honor nigdy nie usprawiedliwi popełnienia zabójstwa. Sąd Apelacyjny zupełnie pozostawił poza swym polem uwagi także dalsze okoliczności podnoszone przez oskarżyciela publicznego, jak i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Jest to niezrozumiałe w kontekście przejrzystego przedstawienia przez skarżących rzetelnie umotywowanych argumentów wskazujących, że wymierzona kara pozbawienia wolności jest w rażący sposób niewspółmierna. W tym zakresie nie sposób było utracić z pola widzenia w szczególności okoliczności towarzyszących popełnieniu przestępstwa. Przypisanej mu prawomocnie zbrodni oskarżony dokonał bowiem po uprzednim przygotowaniu się i uzbrojeniu w posiadaną broń palną, po uprzednim wywabieniu pokrzywdzonego J. M. z mieszkania A. P., co wymagało cierpliwego oczekiwania pod budynkiem przez wiele godzin, a nadto zakładało, że pokrzywdzony nie będzie spodziewał się ataku ze strony osoby dobrze mu znanej. Trudno jest wobec tego przyjąć, że oskarżony działał pod wpływem impulsu, w sposób nieprzemyślany, co mogłoby stanowić rację o istotnym znaczeniu w wyborze kary. Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia mają oczywistą wymowę, zgodnie z którą dopuszczenie się zabójstwa na dwa dni przed wylotem do USA jednoznacznie świadczy o determinacji i racjonalności w realizacji planu. Uszło wreszcie uwadze Sądu odwoławczego fakt dokonania czynu poprzez oddanie w kierunku pokrzywdzonego trzech strzałów z broni palnej, w głowę i tułów, z czego – jak wynika z opinii biegłej M. C. – każda mogła powodować śmierć. Sposób dokonania czynu w oczywisty sposób przypominał więc egzekucję, nie dając pokrzywdzonemu najmniejszych szans na przeżycie.

W tym stanie rzeczy, podzielić należało pogląd Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego, zgodnie z którym wyeksponowane przez Sąd pierwszej

instancji i zaaprobowane bez zastrzeżeń przez Sąd Apelacyjny okoliczności łagodzące, a to uczestnictwo pokrzywdzonego w procederze oszukiwania oskarżonego przy grze w karty, brak cech socjopatycznych, czy niecałkowita demoralizacja, nie zostały właściwie ocenione i niewłaściwie podniesione do rangi zasadniczych. Nie przeważają one bowiem nad prawidłowo ustalonymi okolicznościami obciążającymi, do których zaliczyć bez wątpienia należy wysoki stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, naganną motywację, przemyślany i bezwzględny sposób działania polegający na dokonaniu skutecznego zamachu przy użyciu broni palnej na najcenniejsze dobro prawne, którym jest ludzkie życie.

Przecenienie przez Sąd Okręgowy wszystkich wyżej omówionych okoliczności łagodzących, przy jednoczesnym nienadaniu należytej wagi okolicznościom obciążającym, świadczy o oczywistym i rażącym naruszeniu podstawowej dyrektywy procesowej, a mianowicie wyrażonej w art. 4 k.p.k. zasady obiektywizmu. Mogło to w konsekwencji doprowadzić do ukształtowania kary pozbawienia wolności w sposób rażąco niewspółmierny, z naruszeniem dyrektyw sądowego wymiaru kary, określonych w art. 53 k.k. Uchybień w powyższym zakresie nie dostrzegł również Sąd Apelacyjny, o czym świadczy pobieżność rozpoznania podnoszonych w tym zakresie zarzutów apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. W konsekwencji doprowadziło to do bezzasadnego, bo przedwczesnego oraz niepopartego należyłą argumentacją, utrzymania w mocy (w części odnoszącej się do kary) wyroku Sądu Okręgowego, co przy uwzględnieniu pozostałych ustalonych okoliczności obciążających, mogło mieć realny, istotny wpływ na ukształtowanie sankcji karnej wobec S. K.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny w [...] uwzględni wyżej przedstawione zapatrywania Sądu Najwyższego i dokona pogłębionej i rzetelnej oceny zarzutów apelacji wywiedzionych na niekorzyść oskarżonego – w części obejmującej orzeczenie kary pozbawienia wolności, uwzględniając i nadając właściwy walor wszystkim ustalonym i na obecnym etapie postępowania – niepodważalnym okolicznościom mającym w świetle art. 53 k.k. znaczenie dla wymiaru kary, a następnie da temu stosowny wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (art. 457 § 3 k.p.k.). W ramach tej oceny uwzględni, że rolą

prewencji ogólnej jest wymierzenie takich kar, które utwierdzają w świadomości społecznej przekonanie o respektowaniu prawa, dają gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości, tworzą atmosferę zaufania ludzi do obowiązującego systemu prawnego i potępienia, a nie współczucia dla ludzi, którzy to prawo naruszają. Innymi słowy, czynnikami decydującymi o takim działaniu prewencji ogólnej są nieuchronność kary, efektywność ścigania, szybkość jej orzekania i wykonania, przekonanie w świadomości społecznej o egzekwowaniu prawa, akceptacja orzeczonej kary jako sprawiedliwej, a więc nieprzekraczającej stopnia winy sprawcy (zob. postanowienie SN z dnia 30 marca 2017 r., III KK 401/16).

Rozważając możliwość skazania oskarżonego na karę surowszą w porównaniu z poprzednio wymierzoną, Sąd Apelacyjny będzie miał na uwadze, że szczególny charakter kary 25 lat pozbawienia wolności wynika nie tylko z faktu jej długotrwałości, ale przede wszystkim z uwagi na jej charakter eliminacyjny (zob. wyrok SN z dnia 16 listopada 1995 r., III KRN 41/95, Prok. i Pr. – dodatek „Orzecznictwo” 1996, z. 2-3, poz. 4). Karę tę należy stosować wyłącznie w wypadkach najcięższych, gdy okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają nad okolicznościami łagodzącymi i tylko wtedy, gdy stopień winy jest na tyle wysoki, że uzasadnia zastosowanie tej kary a w okolicznościach konkretnego przypadku nawet kara 15 lat pozbawienia wolności nie spełniłaby indywidualno-lub generalno-prewencyjnych celów kary wymienionych w art. 53 § 1 k.k. (zob. wyrok SN z dnia 20 grudnia 1973 r., III KR 319/73, OSNKW 1974, nr 4, poz. 62).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.